# Kacper HTA, R.I.P (feat Angelika Anozie)

A gdy ostatni dzwon zabije
Opuścisz wtedy swą rodzinę
I wydasz ostatni dźwięk
Jestem tu
Choć …
Pamięć o tobie nie zaginie
Przytulmy się dzisiaj
Ostatni raz

Kolejny raz
Pomyślałem ziom, rozsupłam Ci ten świat
Wtedy wrzask i telefon
Ni możemy uwierzyć
Miał 44 lata
Jeszcze wiele miał przeżyć
Czemu Bóg nam przeszył serca czarną nicią
Nie mogę się pozbierać Do dziś,
Groby ciągle milczą
Modues
Mądrzy ci, co żyją
Moje życie kur* jest .. chwilą
Kochajmy bliskich
Najgorsza rzecz
Panie świeć nad jego duszą
Demonie precz
Łzy matek które muszą tu kur* przejść
Ale w życie swą cenną dusza uwierzyć chcę
Tamten dzień zapamiętam po życia kres
Czarny kruk, tak już jest
musimy przejść też
Musimy mieć gest
I pamiętać tych których nie ma
Na pewnej kwestii nie istnieje cena

A gdy ostatni dzwon zabije
Opuścisz wtedy swą rodzinę
I wydasz ostatni dźwięk
Jestem tu
Choć …
Pamięć o tobie nie zaginie
Przytulmy się dzisiaj
Ostatni raz

Mój dom z dziecięcych lat
Z tych Pięknych laty
Fotografia i stara klisza
Uwierzę w nas
dotykałem gwiazd
Tak myślałem siedząc na barana
Krzysiu, tęsknimy wszyscy: babcia i mama
To co było złe nikt nie będzie wypominał
Pomyśl kiedyś przyjdzie taka chwila
Ujrzysz swego syna
Zostawiłeś ślad po sobie
Wiem ze patrzysz na nas z góry
Chociaż leżysz tam w grobie
..
Milczy po kolejny słowie
Smutno gdy na zakręcie umiera człowiek
Umiera bliski
Czasem członek rodziny
Wtedy przeklinamy świat
Nieba nienawidzimy
Musimy być bardzo silni, jebane życie

Gdy płoną znicze, słyszysz grobową ciszę

A gdy ostatni dzwon zabije
Opuścisz wtedy swą rodzinę
I wydasz ostatni dźwięk
Jestem tu
Choć …
Pamięć o tobie nie zaginie
Przytulmy się dzisiaj
Ostatni raz